

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

SSA del. do SN Dariusz Kala

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Andrzeja Wieczorka,

w sprawie **W. T.** ,

obwinionego z art. 13 a w zw. z art. 10 ust. 4 w zw. z art. 3 ust. 2 oraz art. 13a w

zw. z art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 5 lipca 1990 r. - Prawo o zgromadzeniach

orzekając w dniu 27 listopada 2015 r.,

w związku z kasacją, wniesioną przez Prokuratora Generalnego - PG IV KSK
754/15

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt X Ka 235/15,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 9 stycznia 2015 r., sygn. akt XI W 9693/13

1) Umarza postępowanie kasacyjne;

2) Kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W. T. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 11.11.2013 r. w godzinach 15:20–16:43 w W. przewodnicząc zarejestrowanemu zgromadzeniu pod nazwą „M.” na wyznaczonej trasie, tj. od Ronda [...] ul. [...], ul. [...], ul. [...], [...], umyślnie nie podjął środków przewidzianych w art. 10 ust. 4 ustawy Prawo o zgromadzeniach, tzn. nie

zażądał opuszczenia zgromadzenia przez osoby, które swoim zachowaniem naruszały przepisy ustawy oraz nie zwrócił się o pomoc do Policji;

tj. o popełnienie wykroczenia z art. 13a w zw. z art. 10 ust. 4 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o zgromadzeniach z dnia 5 lipca 1990 r.

2. w tym samym miejscu i czasie przewodnicząc zarejestrowanemu zgromadzeniu „M.” umyślnie nie rozwiązał go, wiedząc, że jego przebieg sprzeciwia się ustawie Prawo o zgromadzeniach oraz narusza przepisy ustaw karnych;

tj. o popełnienie wykroczenia z art. 13a w zw. z art. 10 ust. 5 ustawy Prawo o zgromadzeniach z dnia 5 lipca 1990 r.

3. w dniu 11 listopada 2013 r. od godziny 16:44 do zakończenia zgromadzenia „M.” w W. przy Pl. [...] przewodniczył mu pomimo rozwiązania go przez przedstawiciela Prezydenta m. st. Warszawy;

tj. o popełnienie wykroczenia z art. 52 § 1 pkt 3 k.w.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z dnia 9 stycznia 2015 r., sygn. akt XI W 9693/13, orzekł w następujący sposób:

- I. obwinionego W. T. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu w pkt 1 i 2 wniosku o ukaranie czynów, stanowiących wykroczenia z art. 13a ustawy Prawo o zgromadzeniach i za to na powyższej podstawie skazał go i na podstawie art. 13a ustawy Prawo o zgromadzeniach w zw. z art. 9 § 2 k.w., art. 48 k.w. oraz art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 5.000 (pięć tysięcy) złotych;
- II. obwinionego W. T. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w pkt 3 wniosku o ukaranie czynu;
- III. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie wniósł jedynie obrońca obwinionego W. T., który zaskarżył ww. wyrok na korzyść obwinionego w części I, tj. w zakresie uznania obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu w pkt 1 i 2 wniosku o ukaranie czynów, jak i w części III sentencji wyroku, tj. w zakresie kosztów

postępowania. Tak więc wyrok uniewinniający W. T. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 3 wniosku o ukaranie uprawomocnił się w pierwszej instancji.

Autor apelacji sformułował w niej zarzuty:

1. błędów w ustaleniach faktycznych, polegających na:

1) uznaniu, że do naruszeń ustaw, w tym naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego, uzasadniających podjęcie przez obwinionego działań, o których mowa w art. 10 ust. 5 ustawy – Prawo o zgromadzeniach, doszło na terenie i w czasie zarejestrowanego zgromadzenia publicznego M., podczas gdy zdarzenia te miały miejsce poza miejscem zgromadzenia publicznego lub na trasie zgromadzenia publicznego, lecz w czasie, w którym zgromadzenie tam się nie znajdowało;

2) uznaniu, że naruszeń ustaw, w tym naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego, uzasadniających podjęcie przez obwinionego działań, o których mowa w art. 10 ust. 5 ustawy – Prawo o zgromadzeniach, dopuszczały się osoby, które były uczestnikami zgromadzenia, podczas gdy naruszeń prawa dopuszczały się osoby, które uczestnikami zgromadzenia nie były;

2. obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 i 82 § 1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej: k.p.w., przyp. SN) polegającej na pominięciu dowodu z nagrania video zgłoszonego przez obrońcę oskarżonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej, a wskazującego na moment pierwszego, siłowego przełamania kordonu Straży M. przy ul. S. przez dużą grupę nieuczestniczących w pochodzie zamaskowanych i zorganizowanych agresywnych osób, zainteresowanych udziałem w zamieszkach przy tzw. squacie w chwili, gdy przy squacie trwały już zamieszki z udziałem osób znajdujących się na dachu squatu oraz w jego bezpośrednim pobliżu, co wskazywać mogło, że zamieszki przy squacie rozpoczęły osoby, które znalazły się tam nabiegając z innych stron, niż od strony zgromadzenia publicznego (ul. [...]), a do zamieszek dołączały się osoby zorganizowane i zamaskowane, niebędące uczestnikami zgromadzenia,

3. obrazy przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. polegającej na rozstrzygnięciu wszystkich wątpliwości - dotyczących przebiegu

zdarzeń i działań podejmowanych przez obwinionego, a także przez zorganizowane przez niego służby porządkowe - na niekorzyść obwinionego.

W konkluzji, obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od zarzutów stawianych mu w pkt 1 i 2 wniosku o ukaranie. W apelacji obrońca obwinionego zawarł także wniosek „o przeprowadzenie dowodu z materiału filmowego załączonego do materiału dowodowego, a zgłoszonego przez obrońcę obwinionego na rozprawie głównej”.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt X Ka 235/15, Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego W. T., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił W. T. od czynów przypisanych mu w punkcie I wyroku Sądu I instancji, a ponadto stwierdził, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2015 r. wniósł Prokurator Generalny, który zaskarżając powyższy wyrok w całości, na niekorzyść obwinionego W. T., zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 107 § 3 k.p.w., art. 109 § 1 k.p.w. i art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., polegające na tym, iż Sąd Okręgowy w Warszawie, orzekając jako sąd odwoławczy odmiennie co do istoty i przyjmując, że obwiniony zachowaniem swoim nie wyczerpał znamion wykroczeń określonych w art. 13a ustawy z dnia 5 lipca 1990 r. – Prawo o zgromadzeniach, w uzasadnieniu swojego wyroku nie podał przekonujących przesłanek orzeczenia, bowiem pominął istotne okoliczności dotyczące zaniechania przez obwinionego nałożonych przez wskazaną wyżej ustawę jego obowiązków jako przewodniczącego zgromadzenia publicznego, które to okoliczności miały znaczenie dla dokonania prawnej oceny jego zachowania, a wnioski o braku podstaw do uznania osób dokonujących zamieszek w trakcie marszu za uczestników zgromadzenia oparł jedynie na kryteriach celowości i pokojowego charakteru zgromadzenia, w oderwaniu od wynikających z akt sprawy okoliczności i ustaleń Sądu Rejonowego co do uczestnictwa tych osób w zgromadzeniu, co w konsekwencji doprowadziło do rażącej obrazu przepisu prawa materialnego – art. 13a ustawy – Prawo o zgromadzeniach poprzez jego niezastosowanie oraz do wydania wadliwego orzeczenia w przedmiocie zmiany

wyroku Sądu I instancji i uniewinnienia W. T. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

W konkluzji, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Kasacja ta została skierowana do rozpoznania na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 r.

W dniu 17 listopada 2015 r. do akt sprawy wpłynęło pismo procesowe obrońcy W.T., zatytułowane „odpowieź obrońcy obwinionego na kasację Prokuratora Generalnego”, w którym zawarty został wniosek o umorzenie postępowania kasacyjnego, a jako podstawę tego wniosku wskazano przepisy art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 zd. 2 k.w. oraz art. 112 k.p.w. w zw. z art. 529 k.p.k.

Obrońca poparł ten wniosek na rozprawie kasacyjnej. Prokurator Prokuratury Generalnej, reprezentujący na tej rozprawie Autora kasacji wniósł o umorzenie postępowania kasacyjnego na podstawie art. 5 § 1 pkt k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W związku z układem procesowym, który nastąpił w tej sprawie po dniu 11 listopada 2015 r., pierwszoplanową kwestią, poprzedzającą możliwość prowadzenia rozważań nad zasadnością zarzutów kasacji, była dopuszczalność rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Obrońca w piśmie procesowym z dnia 17 listopada 2015 r. słusznie zwrócił uwagę na to, że termin tzw. przedawnienia karalności wykroczeń zarzucanych obwinionemu upłynął z dniem 11 listopada 2015 r. Zgodnie bowiem z przepisem art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Wprawdzie przepis art. 45 § 2 k.w. stanowi, że w razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty uchylenia rozstrzygnięcia, niemniej jednak zastrzeżenie to nie może mieć żadnego wpływu na ocenę upływu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie z dwu fundamentalnych przyczyn. Po pierwsze, co wyjaśniono już we

wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis ten winien być rozumiany w ten sposób, że przedawnienie biegnie na nowo jedynie w takiej sytuacji, w której do upływu terminu przedawnienia nie doszło w chwili uchylania prawomocnego wyroku (zob. szerzej np. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW 2002, z. 7-8, poz. 49; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2015 r., V KK 200/15, LEX nr 1784534). Po drugie, i co w konfiguracji procesowej niniejszej sprawy istotniejsze, wyjątek dotyczący „odżywiania” terminu przedawnienia i liczenia go niejako „od początku” zakłada jako przesłankę wstępną uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia, a więc uznanie kasacji wniesionej od tego rozstrzygnięcia zarówno za dopuszczalną, jak i za zasadną. Rzecz zaś w tym, iż - jak już to wyżej zasygnalizowano - przystąpieniu do rozważań nad ewentualną zasadnością zarzutów postawionych w kasacji sprzeciwia się upływ podstawowego terminu przedawnienia karalności wykroczeń, określonego w art. 45 § 1 k.w. w zestawieniu z treścią art. 529 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jeszcze na gruncie stanu prawnego, w którym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych była nie kasacja, a rewizja nadzwyczajna, a więc interpretując przepisy art. 11 pkt 6, art. 462 i art. 383 § 2 d. k.p.k. z 1969 r., przyjęto pogląd, że jeśli ujemna przesłanka procesowa, w tym polegająca na przedawnieniu karalności, ujawnia się dopiero w trakcie rozpoznawania takiego środka wniesionego na niekorzyść oskarżonego, to sąd powinien umorzyć jedynie to postępowanie, które wszczęto na skutek wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, z wyjątkiem sytuacji, w której zmieniłby jego kierunek i orzekł na korzyść oskarżonego (zob. szeroką argumentację przemawiającą za tą wykładnią, zawartą w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1992 r., I KZP 40/91, OSNKW 1992, z. 5-6, poz. 31, z aprobowaną glosą T. Grzegorzcyka w Inf. Prawniczej 1994, nr 4-6, s. 70 i nast.). Ten kierunek wykładni był kontynuowany także po wejściu w życie nowego Kodeksu postępowania karnego. Wystarczy w tej mierze przypomnieć tezy postanowień Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2006 r., II KK 295/05, w brzmieniu: „Jeżeli ujemna przesłanka procesowa ujawnia się dopiero w trakcie rozpoznawania nadzwyczajnego środka zaskarżenia na niekorzyść oskarżonego, to

Sąd Najwyższy powinien umorzyć jedynie to postępowanie, które wszczęto wskutek wniesienia tegoż środka zaskarżenia, chyba że zmieniłby jego kierunek i orzekł na korzyść oskarżonego” (Lex Nr 193052) oraz z dnia 8 października 2013 r., III KK 44/13, w brzmieniu: „Niedopuszczalne jest rozpoznanie kasacji na niekorzyść uniewinnionego oskarżonego wniesionej przed upływem okresu przedawnienia, jednak rozpoznawanej już po jego upływie - *argumentum a contrario* z art. 529 k.p.k.” (Lex Nr 1403981). Poglądy te, oparte na wykładni art. 529 k.p.k. prowadzonej przy uwzględnieniu jednej z reguł tzw. wnioskowań prawniczych, to jest wnioskowania z przeciwnieństwa (skoro okoliczność wyłączająca ściganie, w tym przedawnienie karalności, nie stoi na przeszkodzie wniesieniu i rozpoznaniu kasacji – zatem stanowi ona przeszkodę zarówno dla wniesienia, jak i rozpoznania kasacji), zostały podzielone w piśmiennictwie prawniczym, a przede wszystkim w licznych komentarzach do Kodeksu postępowania karnego. W jednym z nich stwierdzono, co następuje: „Już na gruncie orzecznictwa ukształtowanego w związku z treścią art. 468 d. k.p.k. okolicznością niekwestionowaną było to, że skoro przepis ten stwierdzał, iż wymienione w nim okoliczności nie stoją na przeszkodzie wniesieniu kasacji, to tym samym zezwalają one i na rozpoznanie tak wniesionej kasacji. Obecnie w art. 529 k.p.k. *expressis verbis* stwierdzono, iż okoliczności te nie stoją na przeszkodzie nie tylko wniesieniu, ale i rozpoznaniu kasacji. Ma to szczególne znaczenie wówczas, gdy jedna z przesłanek, o których mowa w przepisie, zaistniała już po wniesieniu kasacji, ale przed skierowaniem sprawy na wokandę i jej rozpoznaniem. W art. 529 k.p.k. sprecyzowano też, iż określenie „na korzyść” odnoszone jest (zgodnie z ogólnie przyjętym założeniem, iż przez kierunek zaskarżenia należy rozumieć stosunek środka odwoławczego do interesów oskarżonego) do zaskarżenia na korzyść oskarżonego, nie zaś do ewentualnego wniesienia i rozpoznania kasacji na korzyść innej strony w sytuacji wystąpienia okoliczności, o których mowa w tym przepisie” (zob. J. Bratoszewski i in.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, 2 wydanie, Warszawa 2004, t. III, s. 560; por. też T. Grzegorzczuk: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, 5 wydanie, Warszawa 2008, s. 1111-1112; P. Hofmański i in.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, 4 wydanie, t. III, Warszawa 2012, s. 292-293; J. Grajewski i in.: Kodeks

postępowania karnego. Komentarz, 3 wydanie, Warszawa 2013, t. II, s. 344; J. Skorupka i in.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 1258; A. Sakowicz i in.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, 6 wydanie, Warszawa 2015, s. 1079-1080; D. Świecki i in.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, 2 wydanie, Warszawa 2015, s. 469).

Przenosząc powyższe rozważania w realia procesowe niniejszej sprawy i podsumowując je, stwierdzić należało, że Prokurator Generalny wystąpił ze skargą kasacyjną w dniu 23 lipca 2015 r., a więc przed upływem wskazanego powyżej dwuletniego okresu przedawnienia karalności, co przesądzało o dopuszczalności tej skargi. Jednakże do czasu jej rozpoznania okres ten upłynął, co oznacza wystąpienie negatywnej przesłanki prowadzenia postępowania kasacyjnego, określonej w art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. Nie jest już bowiem możliwe odwrócenie kierunku kasacji (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 434 § 2 k.p.k.), wobec tego, że zapadło rozstrzygnięcie uniewinniające W. T. od popełnienia zarzucanych mu czynów, natomiast rozpoznaniu skargi wniesionej na niekorzyść oskarżonego sprzeciwia się przepis art. 529 k.p.k. odczytywany *a contrario*, mający z mocy art. 112 k.p.w. zastosowanie także w postępowaniu w przedmiocie kasacji prowadzonym w sprawach o wykroczenia.

Z tych zatem względów postanowiono jak na wstępie, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 119 k.p.w.).